

# GAZETA KRAKOWSKA

N<sup>ro</sup> 95.

Z KRAKOWA DNIA 26 LISTOPADA 1828 ROKU WE SRODE.

Z Warszawy d. 18 Listopada.

W IMIENIU PRZENATŚWIĘTSZEY I  
NIEROZDZIELNEY TRÓCY.

Najjaśniejszy Cesarz Wszech Rossyy, Król Polski, i Najjaśniejszy Cesarz Austryi, Król Węgierski, Czeski i Gallicyi.

Powodowani nawzajem szczerą chęcią załatwienia kwestyi spornych, które się były podniosły między Austryją a teraźniejszem Królestwem Polskiem, względem funduszów, które Duchowieństwo i Instytutu obu tych krajów posiadają, jedne w obrębie drugiego, jako też porozumienia się ostatecznie względem pretensyi, które poddani i Instytutu Duchowne i Świeckie Królestwa Polskiego lub Wolnego miasta Krakowa mają do poszukiwania naprzeciw Rządowi Cesarsko-Austryackiemu, tudzież uchylenia iednocześnie trudności, które wstrzymały dotąd wykonanie ostateczne Artykułów 35, 36 i 37 Traktatu Wiedeńskiego 3go Maia 1815, tyczących się extradycyi i wzajemnego zwrotu archiwów, kaucyi i depozytów interessujących oba Rządy lub ich respective poddanych; mianowali Pełnomocników, ktrzy się zebrałi w Wiedniu dla uregulowania rozmaitych tych przedmiotów, tranzakcyją przez nich samych iako

też przez Ministrów obustronnie do tego upoważnionych podpisać się mającą, iako to:

Jako Ministra Najjaśniejszego Cesarza, Wszech Rossyy, Króla Polskiego, JPana Demetryusza Tatistcheff, Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Rzeczywistego Tajnego Radcę Senatora, Szambelana aktualnego, Ambassadora nadzwyczajnego i pełnomocnego przy Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Kawalera Wielkiego Krzyża Orderów S. Alexandra Newskiego, Sgo Włodzimierza 1szej klasy, S. Anny 1szej klasy, Kawalera Orderu Woyskowego Sgo Jerzego 4tej klasy, Kawalera Złotego Runa i Orderu Najwyższego Annuncyady, Kawalera Wielkiego Krzyża Orderu Węgierskiego S. Szczepana Sgo Januryusza Sycylijskiego, i Balifa Orderu Sgo Jana Jerozolimskiego.

Jako Ministra Najjaśniejszego Cesarza Austryi, Króla Węgierskiego, Czeskiego i Gallicyi, JPana Klemensa Waclawa Lotaryusza Xięcia Metternich-Winneburg, Xięcia Portella, Granda Hiszpańskiego 1szej klasy &c. &c. &c. Kawalera Złotego Runa, Wielkiego Krzyża Orderu Sgo Szczepana Węgierskiego, i Krzyża złotego Zasługi Cywilney, Kawalera Orderów Rossyyskich Sgo Andrzeja, S. Alexandra Newskiego i S. Anny 1szej

klasy &c. &c. &c. Szambelana, Rzeczywistego Taynego Radcę Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Jego Ministra Stanu i Konferencyi, Kanclerza Dworu, Państwa i Domu Cesarskiego etc. etc. etc.

Jako Pełnomocnika Najsławniejszego Cesarza Wszech Rossy, Króla Polskiego, JPana Tomasza Grabowskiego, Radcę Stanu i Dyrektora Jeneralnego w Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego Królestwa Polskiego, Orderu S. Stanisława 1szej klasy Kawalera etc. etc. etc.

JPana Piotra Hrabi de Goess etc. etc. Kawalera 1szej klasy Orderu Korony Złazney, Kommandora Orderu Cesarsko-Austryackiego Leopolda, ozdobionego Krzyżem złotym Zasługi Cywilney, Kawalera Orderu Rossyjskiego S. Alexandra Newskiego etc., Szambelana, Rzeczywistego Taynego Radcy Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, Wielkiego Ochmistrza Jego Cesarzewiczowskiej Mości Arcyksięcia Franciszka Karola, Marszałka Stanów Niższej Austryi etc. etc. etc.

Którzy to Pełnomocnicy stosując się do Artykułów 7go i 8go Konwencyi w Wiedniu pod datą  $\frac{1}{3}$  Czerwca 1821 zawartej, iako też do zasad ustanowionych w Konwencyi przed-ugodney przez Ministrów pośredników obu Wysokich Dworów w dniu 4 Marca 1825 r. podpisanej, i po wymianie swych pełnomocnictw w dobrej i przyzwoitej znalezionej formie, zawarli, ustanowili i podpisali następujące Artykuły:

I.

*Fundusze należące do Instytutów Świeckich i Duchownych.*

Artykuł 1.

Włożony obustronnie sekwestr na Dobra, kapitały i należności iakiego bądź rodzaju, które Duchowieństwo i Instytuta Ducha-

wne i Świeckie Gallicy Wschodniey w terażniejszym Królestwie Polskiem posiadają, i nawzajem na fundusze i kapitały, które Duchowieństwo lub Instytuta Duchowne i Świeckie terażniejszego Królestwa Polskiego lub Wolnego Miasta Krakowa posiadają w Austryi, niniejszem zobopólnie zdjętym zostały, i dawni tych Dóbr ruchomych i nieruchomych posiadacze wracają odtąd do zupełnego swych praw własności używania, tak co do samych funduszów, iako i co do pochodzących z nich dochodów, zaległych i bieżących.

Artykuł 2.

Obiedwie Wysokie kontraktujące Strony działając w interesie swego Duchowieństwa i swych Instytutów, co do praw własności, do których też Duchowieństwo i te Instytuta Artykułem poprzedzającym przywrócone zostały, i wzięwszy na uwagę niedogodności przywiązane do tego rodzaju posiadłości granicą przeciętych, postanowiły ugodzić się o wzajemną zamianę wszelkich tej natury praw i własności, biorąc każdy Rząd na siebie obowiązki wynagrodzenia tych Instytutów, któreby przez tę zamianę wywłaszczone zostały.

Stosownie do tego postanowienia, Rząd Cesarsko-Austryacki odstępuje nieodzownie Rządowi Polskiemu fundusze i kapitały, które Duchowieństwo i Instytuta Duchowne i Świeckie Gallicy Wschodniey posiadała w Polsce w byłym Cyркуle Zamoyskim, a które w Wykazie litera A. do Konwencyi niniejszej dołączonym i podpisem Pełnomocników obu Dworów opatrzonym, wymienione się znajdują.

Zrzekając się nadto Rząd Austryacki własności Dóbr Buśna i Białopole, w tymże samym byłym Cyркуle Zamoyskim położonych, które należały do uposażenia Biskupstwa Przemyślskiego w Gallicy Austryja-



ckiej, odstępuje Dobra takowe Rządowi Królestwa Polskiego, a to ze wszystkimi do nich należącemi prawami i przyległościami.

Nawzajem Rząd Polski odstępuje i oddaje nieodzownie Rządowi Cesarsko-Austriackiemu fundusze i kapitały hypotekowane, które Duchowieństwo, tudzież Instytutu Duchowne i Świeckie byłego Cyркуtu Zamoyckiego w Gallicyi Austriackiej posiadać: o ile fundusze i kapitały te są objęte w Wykazie lit: B, który również iak poprzedzający podpisem Pełnomocników obu Dworów opratrzony do niniejszego Artykułu dołączonym się znajduje.

Rząd Polski odstępuje nadto i zrzeka się nieodzownie na rzecz Rządu Cesarsko-Austriackiego tych summ będących własnością Duchowieństwa i Instytutów Duchownych i Świeckich w terażniejszym Królestwie Polskiem położonych, które w Skarbie Austriackim ułokowane, tak zwanemi Obligacyjami Hofkameralnemi pokryte w Wykazie lit C do Artykułu niniejszego dołączonym, i podpisem Pełnomocników, obu Dworów opratrzonym, są wyszczególnione

Obligacyje takowe zwrócone będą w naturze Rządowi Cesarsko-Austriackiemu za kwitem Pełnomocnika Jego Cesarsko-Królewskiej Apostolskiej Mości, z wyłączeniem tych, które już w ręku tegoż Rządu znajdują się, albo też, które spalone, zawieruszone lub zgabione zostały.

Obiedwie Wysokie kontraktujące Strony zrzekając się również wszelkich reklamacyi co do zaległych i bieżących procentów i dochodów z Dóbr, summ i kapitałów, których wzajemne odstąpienie jest stypulowanem w niniejszym Artykule, ściąganie tych dochodów i procentów, iako też zachowanie na własność tego, co z tego tytułu w ciągu trwania sekwestru pobranem zostało, należeć bę-

dzie z prawa do tego Rządu, pod którego panowaniem znajdują się odstąpione fundusze.

### Artykuł 3.

Gdy stypulacyje Art: 2 nie ściągają się iak tylko do funduszków i kapitałów, które w Wykazach do tego Artykułu dołączonych są wyszczególnione, rozumie się samo przez się, iż nie powinny w niczem uwłaczać prawom Duchowieństwa i Instytutów obu krajów co do innych własności teyże samey natury, które w nich nie są objęte. Gdyby więc później odkryto kapitały lub należitości iakie hypotekowane w Polsce, a należące do Instytutów Austriackich, które kapitały nie znajdowałyby się w Wykazie lit: A. lub nawzajem fundusze iakie należące do Instytutów terażniejszego Królestwa Polskiego, a będące pod panowaniem Austriackiem, któreby to fundusze nie znajdowały się w liczbie tych, które są zamieszczone w Wykazie lit: B. zależec będzie tak od iednego i k drugiego Rządu, zostawienie swych respective Instytutów w posiadaniu podobnych funduszków, lub ściąganie onych drogami i środkami prawem upoważnionemi, i każda z stron interessowanych używać będzie w każdym czasie sposobności wolnego rozrządzenia własnościami tego rodzaju. Toż samo ma się rozumiec o wszelkich summach należących do Instytutów Królestwa Polskiego, a ułokowanych na procent na funduszu publicznym Austriackim, które nie są zamieszczone w Wykazie lit: C. do Artykułu 2go dołączonym.

Są również wyłączone od cessyi wzajemney w Art: 2 stypulowaney wszelkie fundusze, summy lub kapitały należące do Duchowieństwa lub do Instytutów Wolnego Miasta Krakowa, a hypotekowane w Gallicyi Wschodniej lub ułokowane na procent w Skarbie

publicznym Austriackim. Wolne zarządzenie temi funduszami zachowuje się w całej swoiey zupełności Rządowi i Instytutom Krakowskim do tego interessowanym.

**A r t y k u ł 4.**

Dla wynagrodzenia Rządowi Cesarско-Austriackiemu przewyżki funduszków przez niego w Art: 2 odstąpionych, obowiązuję się Rząd Polski wypłacić mu sumnę 43,055 zł; R. 21 kr: w monecie konwencyney, która to summa przydzie w potrącenie w Art: 6 od funduszu Sztiftowego Gallicyi Zachodniey, znanego pod tytułem: *Allgemeine West-Galizischer Stiftungsfond*, którego zwrot Królestwu Polskiemu ma nastąpić stosownie do stypulacyi poniżej umieszczonych.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

*Kurs Listów Zastawnych.*

*Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.*

Za Sto złotych w Listach Zastawnych

Żądano . . . . . zł: 87 — 7½

Płacono . . . . . — 86 gr. 22½

W Warszawie dnia 14 Listopada 1828 r.

Schaber S. G.

*Z Petersburga d. 23 Października D. K.*

N. Pan przybył do tutejszey stolicy dnia 14 b. m. przed samem południem. Oto są szczegóły Jego podróży: Gdy w skutku wzięcia Warny wojsko Tureckie, przywiezione w pomoc tej twierdzy, nagle się cofnęło, i N. Pan wydał rozporządzenia do dalszego działania wojennego, oraz tak do naprawy iak pomnożenia fortyfikacyi Warny, postanowił N. Pan pojechać do Petersburga, tak, iżby tam stanął w dzień urodzin dostoyney Matki swoiey. N. Pan przesiadł się z okrętu Paryż na pokład okrętu Cesarzowa Marya, i popłynął dnia 2 Października. Po 36 godzinach pomyślniey żeglugi, powstała

okropna burza, iakiey naydoświadczeni marynarze nie pamiętają, która nadwerżyła wszystkie maszty okrętu, i dopiero po 24 godzinach ustała. Okręt zawinął do portu Odessy dnia 8go o godzinie 3 zrana po 6ściogdniowej żegludze. N. Pan zabawił w Odessie tylko 2 godzin, i wyjechał do Petersburga, gdzie stanął w samą rocznicę urodzin Nayjaśnieyszey (dziś już zgasłej) Matki swoiey, i w chwili, kiedy się uikt nie spodziewał Jego powrotu.

Pod ug obserwacyy, robionych w Jrkuoku, zima zesła była jedną z nayeższych, iakie tam zapamiętają. Od dnia 30 Października, termometr Reaumura niżony był na 29 stopni pod zero, a po 23 Listopada, jeszcze spadł do 32 stopni. Mróz ten nadzwyczajny trwał prawie bez zmiany do dnia 6go Marca r. b. Dnia 23 i 25 Stycznia, akhokol opadł był niżej 44 stopni, na którym punkcie kończy się podziałka termometryczna. Wedle uwag mieszkańców tej krajiny, puszczania łodów na Lenie spodziewano się dopiero około pierwszych dni Maia.

Wywóz zboża z Odessy, morzem, jest dozwolony dla opatrywania w żywność wojska, i odbywać się będzie stosownie do rozporządzeń przepisanych dla handlu portow Rossyyskich pomiędzy sobą, z warunkiem, aby wysyłający składali świadectwa o dostawieniu transportu na miejsce przeznaczenia.

*Z Achalcychu d. 12 Września D. K.*

Gdy w dniu 10 Września Fligel-Adjutant J. G. Mości Kapitan gwardyi Opperman przywiózł Dowódcy korpusu reskrypta N. Cesarza Jmci z dnia 20 Lipca i 20 Sierpnia, urządzono na dzień następny uroczystość, na którą zgromadzili się u Heabi Paszkewicza Erywańskiego, Jenerałowie, Officerowie, Kniar



ziowie, i szlachta Georgii w wojsku czyn-  
nem zostający, starszyzna nowo podbitego Tu-  
reckiego Baszaliu, i naczelnicy Chrześcijań-  
skich mieszkańców Achalcychu, w celu zło-  
żenia swych powinszowań. Radośnie oznay-  
miał Hrabia Azyianom, jakie uzyskał oznaki  
względów Monarchy, i jak wysoko Europej-  
czycowie cenią nagrody, przechodzące na po-  
tomków, jako zadatek wielkich czynów ich  
przodków. W oczach wszystkich, a miano-  
wicie młodzieży, błyszczał tryumf, który tak  
chętnie dzieli uczucie horroru.

Pułk Szyrwański był w dniu tym uwol-  
niony od służby. Paradę Kościelną odbyto  
na placu meczetu Achmeda. Pułk Szyrwań-  
ski otaczał, w zupełnym zbrojnym ryn-  
sztunku, wystawione na nim trzy ołtarze.  
Gdy, przy nadejściu Dowódcy korpusu, oto-  
czonego swym orszakiem, zamilkła muzyka  
wojskowa, zawołał Hrabia: „Dzieci! Ce-  
sarz raczył mię mianować waszym Sze-  
fem. Wdzięczny za łaskę Monarchy, du-  
mny iestem z nowego zaszczytu, który  
mię z wami, Szyrwańczycy, ściśle iesz-  
cze łączy.” Głośne hurra ze wszystkich  
stron zagrzmiało. Hrabia mocno był wzru-  
szony; a na wszystkich twarzach czytano  
wyraz wzbudzonego uczucia. Po krótkiej  
przerwie, rzekł Hrabia daley: „Dzieci módl-  
cie się o ciągłą pomyślność naszego Cesarza  
i Pana.” Zakommenderowano do modlitwy,  
a officer sztabowy odczytał nayłaskawszy re-  
skrypt z dnia 20 Sierpnia. Przy ostatnich  
tego słowach, mimowolnie wzrok się zwracał  
na mury twierdzy i przyległe góry, wymo-  
wne choć nieme świadki czynów bohatera  
Kaukazu. Szmer radośny przebiegał w tej  
chwili szeregi żołnierzy.

Zaczęto nabożeństwo, a przedstawił się  
oku poruszający widok, tak nacośnie wyra-  
żający ducha Rossyjskiego wojownika, w któ-

rym nawet zgroza walki nie może przytłu-  
mić bogobojności, wpoionej w nich od lat  
dziecinnych przez przykłady rodziny. Zwycięzcy  
Achalcychu, eden drugiemu breń po-  
dając, przystępowali pojedynczo, w pokorze,  
schyleni w prochu przed ołtarzem, odbywa-  
li swe nabożeństwo, i składali datki na jał-  
mużnę.

Ołtarze stały na przeciw wschodniego  
muru meczetu, w którym leżeli ranni wo-  
jownicy: każdy z nich, któremu siły tylko  
dozwalały, cisnął się do kraty okien meczetu;  
niektórzy nawet aż do schodów. Widok  
cierpiących, którzy, nie pomnąc swych bole-  
ści, usiłowali mieć udział przy uroczystości,  
podwyższał ieszcze to wrażenie.

Po skończonej uroczystości, prosił Hra-  
bia Pułkownika Bentkowskiego, nateraz do-  
wodzącego pułkiem Szyrwańskim, aby za-  
prosił korpus officerów do stołu swego Sze-  
fa; następnie, obrócił się do żołnierzy, mówiąc:  
„A was wszystkich, dzieci, proszę do  
siebie na ucztę, i dziś z wami chcę czas po-  
dzielić.” Głośny okrzyk. — „Dziękujemy  
Waszey Wysokości!”, odezwał się z wszy-  
stkich stron do ukochanego naczelnika.

Na obszernej równinie między miastem  
i stanowiskiem zajętem przez Rossyian dnia  
5 Sierpnia zastawiono stoły dla żołnierzy, i  
tam udał się pułk po paradzie Kościelnej.  
Wkrótce przybył, z orszakiem swym Do-  
wódca korpusu. Przechodził między szere-  
gami, łaskawie rozmawiał z naywaleczniej-  
szemi żołnierzami, przybliżył się do kreden-  
su, i wznosił toast: Za zdrowie Cesarza!  
Z wesołemi okrzykami spełnił waleczny  
pułk, pod murami nowo-zdobytego miasta,  
zdrowie wielkiego Monarchy. Nowy Do-  
wódca spełnił następnie toast na uczenie  
swego pułku: powstał szmer między żołnie-

rzami; ieden z podofficerów wystąpił i za-  
 wołał głośno: *Za zdrowie Waszej Wysoko-*  
*ści.* Wszyscy powtórzyli ten okrzyk, a ra-  
 dośne hura zagrzmiało w tem samym miey-  
 scu, gdzie niedawno przedtem tenże okrzyk  
 był hasłem do szturm. Wzruszony Hrabia  
 wszedł w środek swych gości mówiąs: —  
 „Dziękuję wam moi przyjaciele! przyjemno  
 „ jest podzielać z wami radość dnia dzisiej-  
 „ szego w mieyscach, ktdreście waszą wale-  
 „ cznością zdobyli. Walczyliście iak przy-  
 „ stało na synów Rossyi. Odznaczyliście się  
 „ sławnym szturmem. Jestem starym woio-  
 „ wnikiem, i zapewnić was mogę, żeście  
 „ dali przykład rzadkiego dzieła wojennego.  
 „ Z zimną krwią, popprzedzani od śptewa-  
 „ ków, szliście do szturm, i bez wystrzału  
 „ zdobyliście warownię. Dowódca wasz, Puł-  
 „ kownik Borodin, prowadził was iak boha-  
 „ ter. Cześć i sława poległemu! Postępuy-  
 „ cie i nadal podług zasady, którą ja sam w  
 „ niego wpoiłem. Strzelanie przy przypu-  
 „ szeniu szturm jest oznaką bojaźni i o-  
 „ śmiela nieprzyziaciela; posuwanie się od-  
 „ ważne, z zimną krwią, lecz z bronią mił-  
 „ czącą, samo przeraża nieprzyziaciela. —  
 „ To prawda, — przerwał wodzowi występu-  
 „ jący na przód sędziwy podofficer, ozdobiony  
 „ trzema medalami i Krzyżem orderu wojsko-  
 „ wego; — „gdyśmy wlebdzili na wały, prze-  
 „ biłaliśmy Turków, którzy mieli broń na-  
 „ bitą i odwiedzione kurki. Nie byli w sta-  
 „ nie dać ognia; tak wrogom ręce drżały. —  
 „ Dobrze mówisz, młody przyziacielu, rzekł  
 „ Hrabia nderżając go w ramie. Ja sam od-  
 „ daię wam w pochwałę własne świadectwo  
 „ waszych nieprzyziaciół, którzy mi wyznali,  
 „ żeście ich niewidzianą dotąd śmiałością  
 „ waszą przestraszyli. Szliście w ścieśnio-  
 „ nych kolumnach, Turcy na was puścili  
 „ grad kul i kartaczów, Sztandary wasze

„ zostały postrzelane; trzynastu żołnierzy i  
 „ ieden officer padli po pierwszym wystrza-  
 „ le; inni zajęli mieysce poległych towarzy-  
 „ szów; a wy z najeżoną bronią, wytrwale  
 „ postępowaliście do celu. Długo służyłem  
 „ na polu sławy, lecz dwa tylko wiadziałem  
 „ przypadki podczas wojny Francuzkiej ro-  
 „ ku 1812.

Zostawiamy rozwadze każdego czytelnika,  
 jakie wrażenie sprawić musiały na wojsku  
 te słowa dowódcy, który na polu Elisa-  
 betpolskiem obiał nad niemi dowództwo,  
 przez zaszczytne zwycięztwo zyskał ich za-  
 ufanie, i przez dwa lata wytrwałego postę-  
 pu ziednał sobie ich przywiązanie i mił ść.

Hrabia, skosztow wszy kołaczy na uro-  
 czystość tę upieczonych i zupy żołnierzy,  
 powrócił do tw erdzy, gdzie w domu Baszy,  
 zamieszkanym przez Dowódcę korpusu, na-  
 kryty był stół, dla licznie zgromedzonych  
 gości. Mimowolnie wórok ich zwracał się  
 podczas uczty na obraz, iaki przedstawiało  
 mieysce przez Hrabiego zajęte. Siedział on  
 przed szerokim Azyatyckim oknem, twor-  
 zącym całą ścianę przednią iadalnego poko-  
 ju. Sztandary Ś. Jerzego pułku Szyrwań-  
 skiego, przestrzelone pod Achalcychem sie-  
 demią kartaczami, na Krzyż były zawieszone  
 przed kratami okien. Lekkim kołysane po-  
 wiewem, chłodziły głowę zwycięzcy Tur-  
 ków i Persów. W odległości, ukazywały  
 się nad brzegami rzeki Achalcych, i okol ec,  
 ktdreimi na upokorzenie Achalcychu, przy-  
 były zwycięzkie woyska Rossyyskie, pod do-  
 wództwem Hrabia Erywańskiego; na wzgó-  
 rzach widziano zwałiska warowni; u stop  
 skały, na ktdrej stoi dom Baszy, nad całą  
 panujący okolicą, rozłożyły się wesole gru-  
 py Szyrwańczyków; niekiedy wznosiły się ra-  
 dośne ich okrzyki na cześć nowego Dowód-



cy; Hrabia z uczuciem na nich spoglądał, a wewnętrzne wzruszenie błyszczało na rysach wodza.

Z Paryża d. 10 Listopada.

Kawaler Zea Bermudez, Posel Hiszpański w Londynie i Nuncysz Papiezki mieli prywatne posłuchania u Króla. Wczoraj przyzwał J. K. M. w radzie Ministrów. Porucznikowi Codrington, synowi Admirała Angielskiego tegoż nazwiska, udzielił J. K. M. za odznaczenie się w bitwie pod Navarino krzyż orderu Legii honorowej.

Baron Koller przybył tu jako Ces. Austriacki goniec z Wiednia.

Posel nasz przy Dworze Londyńskim Xiążę Polignac jest tu w tych dniach oczekiwany.

Pułkownik Fabvier, który mieszka tu w domu rodziców swego towarzysza podróży, P. Moliera, gdzie mieszka także Jenerał Lafayette, żyje w największej osobności i zatrudniony jest ułożeniem dla rządu swoich widoków względem Grecyi, potem, iak mówią, uda się w stopniu Jenerała Majora znowu do Morei, nie dla obięcia jednak dowództwą, ale dla postawienia Greków w stanie, izby się bez pomocy wojska naszego obeszli, które na przyszłą wiosnę ztamtąd odciągnie.

List osiadłego w Anglii Kupca Francuzkiego, zawi ra między innemi o stanie handlu i rękodziel co następuje: Angielskie iedwabne rękodzieła doskonałą się i podnoszą coraz bardziej, tak iż lękać się należy, iż w krótce wyrównają wyrobom Francuzkim. Lecz za to rękawiczki Francuzkie przenoszone są nad Angielskie.

Brat Ibrahima Baszy, który w Paryżu ukończyć chce swoją edukacją przybył do Tulonu.

Z rozkazu Ministra publicznego oświecenia, P. Vatismenil, wyznaczona została kommissyia z 9 uczonych, dla rozpoznania zaprowadzonego po gimnazyjach sposobu uczenia klassycznych języków i zdania o nich sprawy.

Następne posiedzenia Izb poświęcone będą szczególniej dwom projektom do ustaw: Kodexowi wojskowemu w 400 artykułach i urzędzeniu Muncypalności. Poddane także będą pod ich rozagę niektóre pomniejsze projekta, iak np. względem pojedynków, patentów Xięgarskich, względem których nie zachodzi w sądach zgodność, i t. d. Zwołane bydź mają na 25 Stycznia r. p.

Bryg Królewski Kometa przybył dnia 3 b. m. do Tulonu. Okręt ten, który przed 5 tygodniami wypłynął dla wyszukania na morzu Srodziemnem korsarzów Algierskich, zapewnia, iż to morze nie wystawia teraz żadnych niebezpieczeństw.

Wyszła niedawno z Brestu z 5 okrętów złożona eskadra, przybyła dnia 25 z. m. na Tagus.

W przeszłym miesiącu przybyło do Hawru 41 statków z 4911 beczkami zboża.

Z Włoch d. 6 Listopada.

J. K. Wysokość Następcy tronu Pruskiego znajdował się dnia 26go Października w Rzymie na nabożeństwie w kaplicy poselstwa Pruskiego. Nazajutrz zwiedził pałace Villen, Pamfilii i Borghese, i zaszczycił obecnością swoją obiad dany przez Niderlandzkiego Posła Hr. Celles. Przy odwiedzeniu Tivoli nie sprzyiała mu pogoda. Obeyrzał celniejsze kościoły i galerie obrazów. Ciągłe służy temu Królewicowi najlepsze zdrowie. Dnia 5 zamyślał udać się do Neapolu.

Xiąże Blacas, podług zapewnienia, po wstąpieniu do Gazety Lionńskiej, darował Jezutom swą wioskę, którego wartość podają do pół miliona franków. Inna Lionńska Gazeta twierdzi, że Kardynał Fesch (wby Napoleona) złożył godność Arcybiskupa Lionńskiego, i że Król udzielił ją Ministrowi spraw duchowych Biskupowi w Beauvais.

*Z Madrytu d. 30 Października.*

Infant Franciszek powrócił wczoraj z swoją małżonką i synem z Eskurial do miasta naszego.

Na prośbę owdowiałey Hrabiny Benavente, Xiężny Ossany, ktorey syn, Xiąże Anglona, uiechał do Włoch, nakazał Król wysokiej radzie wojennej rozpoznać, czyli rzeczony Xiąże, który był Jenerałem Porucznikiem, może być do oczyszczenia się przypuszczonym.

Dotychczasowy Gubernator Kadyxu, Jenerał Aymerich, otrzymał krzyż komanderski orderu Francuzkiego Ludwika.

Posel Francuzki żąda wypłaty od naszego rządu 82 mil. franków. Rząd nasz wszedł z nim w układy.

Z Katalonii przybyła do Króla deputacja z prośbą o oddalenie Jenerała d' Espanny. Sądzą, iż Margr. de las Amarillas miejsce jego zastąpi.

*Z Lizbony d. 26 Października.*

Rozkaz mienia najwyższej baczności na Monarchiczne uczucia nowomianowanych urzędników, datowany jest dnia 20 z pałacu Necesidades, z podpisem PP. de Castro i Gomez Ribeiro. Tegoż dnia wydany został podobnyż wyrok względem mianowań na urzędy duchowne, i t. d.

Gazeta Dworska zawiera list pasterski Biskupa Bei, w którym napomina mieszkań-

ców swej dyecezyi, aby stale przychylnemi byli Don Miguelowi, i strzegli się dać ułudzić zwodniczym zasadom wolności i równości, do których demagogiczne stronnictwo chce ich wciągnąć.

Królowa Matka nakłonić miała Don Miguela, aby wszystkich więźniów w zamkach odesłał do Afryki.

Officerowie stojących tu okrętów Francuzkich oświadczyć mieli, iż mają rozkaz przyzymowania na swe okręty wszystkich uciśnionych Portugalczyków, Anglików lub Francuzów.

Wczoraj nie wydany tu był z poczty żaden list z północnych prowincy, co dowodzi, iż nieprzyjemne przewodem dla rządu wiadomości. Dowiadujemy się jednak, że dwa bataliony z V-seu i Lamego przeciw Braga postąpiły, dokąd dnia 18 udeili się konstytucyoniści zokolic Porto. Podwołano liczbę wojska przeciągającego codziennie przez stolicę. W Mafra, gdzie onegdaj Don Miguel odwiedził Klasztor, nie dochnął żadney z przygotowanych dla niego potraw, co przypisują bojaźni, żeby nie był otrutym.

Penefiel (gdzie konstytucyoniści stoją) oddalone jest 4 mile od Porto; chcą oni to miasto opanować i tamiecznych więźniów uwolnić. Nieco regularnego wojska przyłączyło się już do nich, i cała północna część Portugalii gotuje się jeszcze raz do powstania. Nędza doszła tam do najwyższego stopnia. Mają tam być zaufani urzędnicy posłanemi dla przewiezienia kas publicznych do Lizbony, ażeby nie dostały się w ręce konstytucyjonistów. Tymczasem twierdzą, że Donna Marya dziś ogłoszoną być ma w Porto Królową. Pomiedzy więźniami w zamku Julia zaszyły niespokoyne porużenia.



# DODATEK

## DO N<sup>ro</sup> 95.

# GAZETY KRAKOWSKIEJ

Z KRAKOWA DNIA 26 LISTOPADA 1828 ROKU WE SRODE.

### OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Data i godzina	Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyłr stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
21. Listop. 7	cali lin: 27 6, 937	stopnie: + 4. 5	stop: 95	Połud: Za. słaby	Pochmurno	
12	" 7, 576	+ 9. 7	91	Zachodni słaby	" "	
22. 3	" 7, 792	+ 7. 2	92	Pótn: Za. słaby	" "	
9	" 7, 735	+ 4. 3	95	Zachodni słaby	Pogoda z chmur:	Mgła.
23. 7	27 7, 100	+ 1. 0	95	zaden	Mgła	
12	" 6, 636	+ 4. 9	92	Pótn: Za. słaby	Pogoda z Chmur:	Mgła.?
3	" 6, 643	+ 6. 8	91	" "	Pochmurno	
9	" 7, 270	+ 5. 2	93	" "	" "	
24. 7	27 8, 596	+ 3. 6	94	Wschodni słaby	Pochmurno	
12	" 8, 988	+ 5. 5	89	" "	" "	
3	" 8, 980	+ 5. 2	88	" "	" "	
9	" 9, 639	+ 2. 8	93	" "	" "	

J. K. Steczkowski, A. O. A.

#### Z Londynu d. 7 Listopada.

Wczoraj przyszło znowu do wydziału spraw wewnętrznych wiele pism z podpisem Królewskim.

Posel Austriacki miał dnia 4 czynność w wydziale spraw zagranicznych z Hr. Aberdeen.

Rząd posłał jeszcze na statku z Plimut 9 lekarzów i różne namiotowe sprzęty do Gibraltaru.

Na giełdzie rozchodziła się [niedawno wieść, że między Anglią i Austryją istnieje tajna umowa przeciw Rossyi.

Najnowsze pismo Posła naszego w Wiedniu, Lorda Cowley, pod dniem 26 Października miało być największej wagi, jednak o osnowie jego dotąd nic nie słyhać.

Celem ostatniej podróży Jenerałów Soldanha i Stubbs do Niderlandów, być miało

zaciągnięcie żołnierzy do konstytucyjnego przedsięwzięcia przeciw Portugalii.

Podług jednej z rannych Gazet znajduje się agent Palmelli, Patron nazwiskiem Bonges, na wojennym Francuzkim okrępie Faucon na Tagu.

Z Malty piszą pod dniem 4 Października, że Basza Trypolitański wysłał 7 okrętów (na krążenie przeciw Neapolitańskim. Przerwanie żeglugi Sycylijskiej zrzuciło na Malcie drogość żywności.

Królowna Zofia ukończyła dnia 3 b. m. 51 rok życia. Król zakupić kazał sławnego z szybkiego biegu konia za 4000 gwineów.

— Dnia 8 —

Posel Francuzki dnia 4go po południu odebrawszy pismo od Xcia Wellingtona miał długą naradę z Hr. Aberdeen, który potem miał czynność z posłami Pruskim, Brazylijskim, Hiszpańskim i Neapolitańskim. Onegdaj Posel Pruski, P. Bülow, rozmawiał znowu zwziankowanym Hrabią. Tegoż dnia Posel Austriacki, Xzć Esterhazy, posłał notę Xciu Wellingtonowi. W tymże dniu nadeszły pisma od P. Stratford-Canning, Admirala Malkolm i P. Adam.

Gazeta *Times* utrzymuje z pewnością, co także Gazeta *Brighton* twierdzi, że Xzć Wellington wniesie do Parlamentu sprawę Katolików.

W kilku dniach będzie najmniej 18 liniowych okrętów gotowych do wyścia pod żagle, jeśli tego wypadnie potrzeba.

Margr. Rezende udał się z Londynu do Falmut, (dla odpłynienia do Brazylii.

Dnia 5go nadeszły pisma z Kanady, i P. Herries powrócił tu wczoraj z swej podróży.

Przybyły do Falmutu dnia 5go pocztowy statek Sandwich, który dnia 26 Października opuścił Lizbonę, przywiózł znowu kil-

kunastu Portugalczyków, pomiędzy któremi 11 officerów. — Podług listów z Porto pod dniem 22 Października, wszystkie prowincje północnej Portugalii znajdują się w poruszeniu. Oddział z 2000 konstytucjonistów znajdował się o kilka mil od Porto, a odebrane dziś z tegoż miasta pod 26 listy głoszą, iż powstańcy prowincji Minho osadzili Panafiel, i nawet podług niektórych wnieść mieli do Porto, gdzie przyłączyły się do nich pułki 14 i 19ty. W Beira i Alemtejo zwiększać się także mają zbrojne konstytucjonistów kupy, i wydać szmiano do znajdujących się w Anglii patriotów Portugalskich odezwę, aby uzbroieni do oyczyzny powrócili. "Okaże się (dodaie Gazeta Kuryer) że polityka rządu naszego była rozumną, bo zachowując prawo narodów, nie zaniedbała niczego, coby przyłożyć się mogło do prawdziwej korzyści i dobra kraju.,"

Onegdajsza Gazeta Kuryer oddrukowała jeszcze raz w zupełności traktat z dnia 6 Lipca, i zapytuje się: jaki wpływ mieć będzie oswobodzenie Morei na postąpienie Dywanu względem Anglii i Francji? okażeż się skłonniejszym do przystąpienia do Londyńskiego traktatu i na jego podstawach rozpocznie układy? Te podstawy są w 2gim artykule wyłuszczone, a w dodatkowym potwierdzone; wszelako uznane bydyż mogą zepotrzebne niejakie ich zmiany. — Taż Gazeta zwraca jeszcze raz uwagę na wzięcie Warny i zapewnia na nowo, iż to zdarzenie ułatwić musi układy o pokój. "Skłonność (wraża) którą Sułtan Mahmud tak jasno okazał stosowania się do Europejskiego systemu i poddania swego państwa Europejskiej polityce, jest dla neutralnych Mocarstw ważnym powodem do przywrócenia przez swoje pośrednictwo pokoju między Gabinetami Petersburskim i Stambulskim.



Dnia 4go b. m. odbyło się w Dublinie zgromadzenie naczelników wszystkich klubów Brunswickich w całej Irlandyi, aby utworzyć narodowe towarzystwo z wszystkich prowincjonalnych klubów i przedsięwziąć środki do ich zkoncertowania i ile możności uczynienia ich działania skutecznemi. Znajdowało się obecnych do 2000 osób z nappierwszych klas. Prezydujący Lord Enniskillen zagaikł posiedzenie oświadczeniem, że celem zgromadzenia jest iedynie utrzymanie w zupełności konstytucyi Angielskiej. Sekretarz odczytał potem rapport o stanie klubów Brunswickich, w którym zalecał umiarkowanie i wstrzymanie się od osobistości przeciw Katołkom. Podług tego rapportu liczba Brunswickich klubów wynosi do 108.

Złota gorączka w Gibraltarze zabrała do 22go Października przeszło 1060 ludzi; od 19 umarło codziennie po 40 osób. Dnia 22go liczba chorych wynosiła 1554.

Założona w roku 1810 przez Hr. Selkirk nad rzeką Czerwoną osada, liczy już do 2000 mieszkańców. Podług listu iednego z Szkotów, który tam niedawno osiadł, klima jest tam bardzo zdrowe i żywność tania. Znajdują się tam dwóch Pastorów, którzy starają się o dobra swych parafianów, i założone są dwie szkoły.

Podług Gazety *Star* znajduje się teraz w Irlandyi do 50,000 wojska Angielskiego.

Gazeta Malakańska zawiera doniesienia z Chin do 15 Stycznia, podług których wojna z Tatarami uważana bydź może za ukończoną. Naczelnik Chiński Chan-Ling pobił 100,000 buntowników Mahometańskich, a reszta wydała herszta swojego, Chang-Kih-Urh, który zaraz cieniem poległych Chinczyków poświęcony został.

Podług doniesień z Honduras pod dniem Sierpnia wojna między Guatimalą i San

Salvator ciągnie się z szczęściem na przemiały i jest z naywiększą dzikością prowadzona.

Z *Bruxelli* d. 10 Listopada.

Do 2giej Izby Stanów jeneralnych wniesiony został dnia 3 b. m. projekt do uchwalenia nowej pożyczki 15 mill. ZH. na potrzebę Wschodnio-Indyjskich posiadłości.

Jenerał van Green powrócił przez Anglię ze wschodnich Indyy do Hagi. Zdrowie jego przez 8letnią służbę i trudy w tamiecznych naszych osadach znacznie nadwężzone zostało.

Brat Admirala zostającego w służbie Rossyiskiej Hr. Heyden de Reynerstein, zasiada w 2giej Izbie Stanów jeneralnych jako deputowany z Drenthe.

N. Król Jmość mianował P. Natsches Administratorem narodowego przemysłu w wydziale spraw wewnetrznych.

Z *Pestu* d. 25 Października.

(Z Gazety powszechney.)

Poddanie się Warny zrobiło tu także żywe wrażenie, a to tem więcej, iż codziennie rozchodziły się wieści o nowych klęskach Rossyian na wszystkich miejscach. Alarmiści zastraszały nas nawet napadem zwyciężkich Osmanów, i biali o potrzebie uzbrajań. Ale te baśnie zniknęły równie prędko, jak się wszczęły. Obok tego kilka milionów Greków wyglądało z żywym ukończeniem nakoniec cierpień swoich współwierzców i wszystkie strony zgadzały się przynajmniej w podziwieniu szlachetney stałości Cęsarza Mikolaia i jego wojska. — Upadek Warny zrobił na nas niemal takie same wrażenie, jak wielki romensyjski czyn dawney krucyaty; niema nawet nic dziwnego, że Węgry przypominają sobie czasem dawne swoje znaczenie, kiedy Stambuł był wolnym

portem dla handlu całego świata, i kiedy handel wschodni połączony był z handlem Dunaju. Cesarz Mikołaj na rozwalinach nigdy jeszcze niezdojbytej Warny zemścił się za krew zabitego przed tą twierdzą Króla Węgierskiego i Polskiego Władysława, i Węgierskich Bohaterów Hunniadego, Batorego, Kemenego i Rozgoniego. Może i Francuzi zemszczą się w Morei za klęskę, którą niegdy pod walecznymi Artois i Burgund z nami Węgrzynami pod Nikopolis ponieśli. Zgoła, dawne czasy stała się nowymi, i na niedostatek bogactw i na zmianę zdarzeń nie powinniśmy się żalić.

### TEATR NARODOWY.

Jutro we Czwartek, to jest dnia 27go b. m., daną będzie nowa Komedia w 1 akcie, świeżo w Krakowie napisana, pod tytułem: *Ferdynand i Ewelina*, czyli *Miłość i Nieufność*. — Rozpocznie widowisko Komedia w 1 akcie, pod tytułem: *Pierwsza Lepsza*. Między aktami tańczone będą przez JP. i JPannę *Amiot*

1. Pas de deux Schall.
2. Pas de deux Wieśniacze.

Przytem Pas solo wykonane przez siedmioletnią JPannę *Michałowską*.

W następującą Niedzielę, to jest d. 30 b. m., łącznie z JPP. Skibińskimi, daną będzie nowa Opera komiczna P. Dupaty; z muzyką J. Catruffo, Członka Akademii Muzycznej, pod tytułem: *Julia*, czyli *Młoda Osoba Romansowa*.

Dyrekcya Teatralna ma zaszczyt donieść Szanowney Publiczności, iż Opera ta zaleca-

jąca się przyjemną muzyką i wesołą rzeczą osnową, mieszczącą nadto moralną naukę, jest z rzędu tych, które z upodobaniem i pożytkiem wszędzie są widzianymi.

Dnia 24 i 25 Listopada 1828 r.

Cena Zboż różnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.	2.	3.	4.
	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.	Zł. gr.
Korzec				
— Pszenicy	25 —	22 —	20 —	19 —
— Żyta	12 15	11 15	10 15	— —
— Jęczmienia	11 —	10 —	9 —	8 15
— Grochu	17 —	16 —	15 —	— —
— Owsa	5 15	5 —	4 42	— —
— Jagieł	18 —	17 —	16 —	51 15
— Rzepaku	24 —	23 —	22 —	21 —

W Gdańsku d. 17 Listopada.

Łaszt 30 Korcy wynoszący.

Pszenicy	od	Złp. 1440	do	1550.
Żyta	—	—	570	— 600.
Jęczmienia	—	—	420	— 480.
Owsa	—	—	260	— 300.
Grochu	—	—	668	— 690.

### LOTERYJA KRAJOWA.

W 322 Ciągnienu dnia 26go Listopada 1828 roku w przytomności Osób od Rządu do tego wyznaczonych, wyciągnięte z koła zostały Numera następujące:

40. 1. 30. 72. 5.

Przyszłe 323 Ciągnienu dnia 3go Grudnia 1828 r. przypada.

## DONIESIENIE.

### Sąd Appellacyjny etc.

Stósownie do przepisu Art. 118 Kod. Cyw. podaje niniejszem do powszechney wiadomości, iż Trybunał I. Instancyi, na domaganie się Ignacego, Kejetana i Teressy Panny doletniej, Mireckich, Obywateli W. M. Krakowa, wydał w dniu 7 Listopada r. b. Wyrok przedstanowczy, mocą którego wyszukwanie nieobecnygo przeszło od lat czterech Henryka Mireckiego, brata proszących, Sądowi Pokoju Okręgu I. M. Krakowa poleconem zostało.

Krakowie dnia 19 Listopada 1828 r.

Nikorowicz.

Raubach, Sekr. S. 4.